

## Pierwsza w Etiopii firma kurierska. Za polskie pieniądze

■ Agnieszka Lichnerowicz TOK FM 2009-11-26, ostatnia aktualizacja 2009-11-26 17:40:25.0

**Ludzie często zatrzymują ich na ulicy i pytają o co chodzi. Bo to absolutny eksperyment - ulicami Addis Abeby do tej pory rządziły samochody. Pierwsza w stolicy Etiopii spółdzielnia kurierów rowerowych to jednak dla młodych ludzi coś więcej niż tylko zabawa - ma im pomóc wyrwać się z kręgu biedy. Pieniądze na nią wyłożył polski budżet.**

Rowerów jest dziesięć. Najpierw kupili chińskie, bo to najlepsze dostępne rowery w Etiopii. Pierwsze usterki rowery zaliczyły jednak już pierwszego dnia, a przy podjeździe pod górkę zastrajkowały. Kolejne 5 rowerów ściągnęli z Polski. Potem musieli ustalić ściśle reguły, bo każdy chciał jeździć polskim.

### "Musieli żyć w trudnych warunkach"

Aby dostać się do spółdzielni kurier musiał spełnić dwa warunki: umieć jeździć na rowerze i "żyć w trudnych warunkach" - bo spółdzielnia kurierska to program pomocy rozwojowej. W Etiopii znacznie trudniejszy okazał się ten drugi warunek. Abdul musiał pracować od dziecka, by pomóc мамie utrzymać dom, Kalali po tym jak przyjechał do stolicy w poszukiwaniu lepszego życia omal nie wylądował na ulicy, Allem też musi sobie radzić sama. Niemal wszyscy kurierzy musieli rzucić szkołę.

### Nazywają się "Orły"

Etiopia to jeden z najbiedniejszych krajów na świecie, i jednocześnie jedno z najmłodszych społeczeństw. Według nieoficjalnych danych bezrobocie wśród młodych mieszkańców stolicy wynosi 60 procent. Spółdzielnię kurierską wymyśliła Daria Żebrowska z warszawskiej grupy EFTE. Pieniądze dała Polska Pomoc, czyli MSZ. "Orły" - bo tak się nazywali, mają za sobą szkolenia m.in. z topografii miasta, naprawy rowerów i prowadzenia spółdzielni. Cały czas pracują nad angielskim i promocją. W styczniu skończą się pieniądze z Warszawy i będą na swoim. Czy im się uda? Jakie pułapki na nich czyhają? O tym w grudniu w reportażu Agnieszki Lichnerowicz w Radiu TOK FM. Agnieszka od kilku tygodni podróżuje po Afryce i przygląda się realizowanym za polskie pieniądze pomocy rozwojowej, czyli takiej, która ma pomóc najbiedniejszym się rozwijać tak, by kiedyś sami mogli sobie poradzić. Na razie wciąż potrzebują pomocy. Reportaże z Afryki w grudniu w Radiu TOK FM.

Agnieszka Lichnerowicz TOK FM